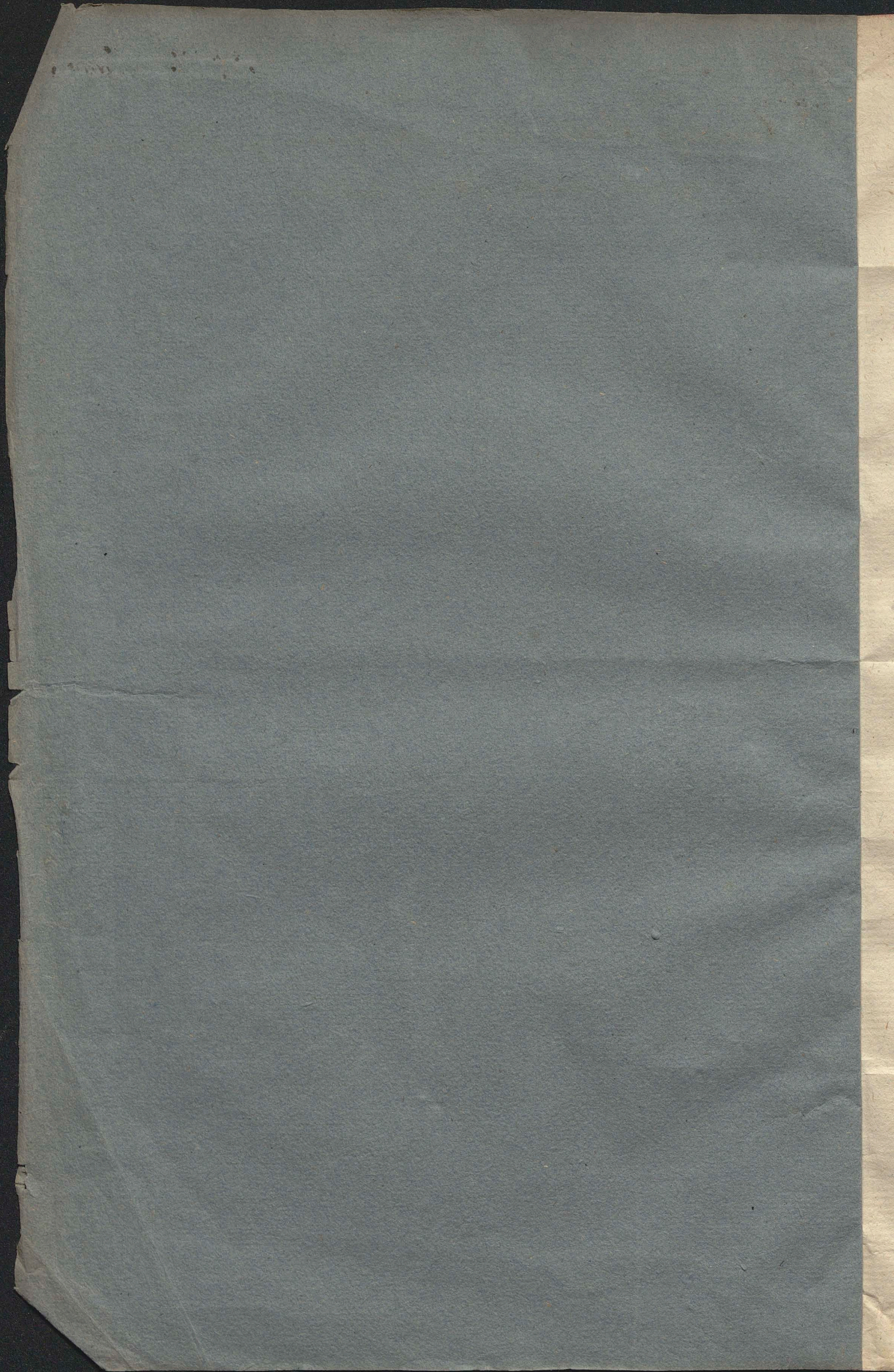
 <small>Č. N. BIBLIOTÉKA NÁRODNÍ ČESKÁ</small>	15465
	III Mag. St. Dk. P

3770 Prawo

Mowa przy reasumpcyi sądowni apella-
cyjnych miasta J. K. M. Lublina.



M O W A

PRZY REASSUMPCYI SĄDOW APPELLACYNYCH

MIASTA J. K. JMCI LUBLINA

PRZEZ.

W I E L M O Z N E G O JMCI P A N A

P I O T R A

C Z E R S K I E G O

TYCHZE SĄDOW PREZESA.

Dnia 15. Sierpnia 1791. Roku w Lublinie.

M I A N A.

15465 III

P O G L A D A Ł niegdyś Rodzay ludzki z pociechą serca na Roszczkę Oliwną po gwałtownych burzach y wylewach na znak słodkiego pokoju przyniesioną; dziś z radością rzuca zrzenicę swoją szanowna część Narodu naszego na odradzającą się dla siebie sprawiedliwość zbawiennych Praw ustawami wkrzeszoną.

Teyto powszechney serc ludu wolnego radości, sądząc się bydź uczestnikiem, y pierwszy raz podnosząc głos mój w tey pierwiastkowej tworzącej się Juryzdykcyi; zaczynam, y poświęcam go od uwielbienia tey światem rządzącej Opatrzności, która losami Mocarstw włada, y która nie skąpiąc nayobfitszego błogostawieństwa swego, umysły y serca Nayiaśniejszych Seymujących Stanów ku podzwignieniu opuszczonego ludu skutecznie swą dobrocią ziednoczyć raczyła.

Niosę



Niosę oraz naygłębsze Nayiaśnieyszemu KROLOWI PANU N. M. nieskażoney wierności równie odemnie iak od wszystkich uszanowanie, za którego Oycowskim staraniem natura ludzka wolnym oddycha powietrzem, która przez przesąd porusona była.

Jego to nieporównana mądrość przekonała Naród, że wszyscy jedney y teyże samey są istoty ludzie, y że Cnota wszystkich zasługi równością wymierzając, pocziwego Kmiołka wyżej Tronu hardego despoty wynosi. Jego to powszechney szczęśliwości wiekami niewysławione dzieło, że mieszkańcy Kraju wspólnie kosztować słodyczy życia mogą.

Imię tego Naylepszego z KRÓLÓW swą świetnością y sławą całemu światu głośne, wiecznie wiekować będzie, a Naród nasz w naypoźniejszych pokoleniach temu Dobroczyncy ludu, głosów wdzięczności pomnażać nie przestanie.

Równie nieśmy chętnie na ofiarę Nayiaśnieyszym Seymującym Narodu Stanóm ferca y umysły nasze, aby ta, którą składamy Magistratura, Jch nayżądańszym odpowiadała chęcióm.

Niemnieysze od nas należy JOO. JWW. Kanclerzóm Oboyga Narodów à z naydawniejszych Praw Oyczytych zawsze czułym Miast obrońcóm, uszanowanie y wdzięczność, którzy dla przyspieszenia Części Narodu dozorowi swemu poruczonego sprawiedliwości, prawie z prerogatyw własnych ustępując, do ustanowienia niniejszey posrzedniczey Magistratury skutecznie przyłożyć się raczyli.

Kiedy już z udziału Dobroczynców Narodu tak upowazniające y światłe mamy Prawa, bądźmy więc pewni, że na przykładach istotney sprawiwości zbywać nam nie będzie; bo losem y szczęśliwey pory jest to dla nas wydarzeniem, że pod boki Nayiaśnieyszego Trybunału z wyboru nayoświecieńszych y naysprawiedliwszych Mężów złożonego, z których przykład y wzór brać sprawiedliwości, będzie naszym zasiłkiem. Urzędowanie nasze odbywać mamy.

Zwracam



Zwracam już do Was szanowni Współ-Koledzy, nie tylko głos mój na słodkie Jch powitanie, ale y serca mego czucie sprawiedliwym szacunkiem óswiadczam.

Winszuję sobie mocno, że tak w zacnym gronie, cnotą charakterem ozdobionych Mężów na czele znayduję się, y za ofiarę chętnie serc waszych danego mi pierwszeństwa, żywą przyrzekam wdzięczność; już przekonany jestem, że serc y umysłów waszych będzie zafadą nie ulegnąć pod ciężarem pracy, ani się wstecz cofnąć pod ciosami przeciwności, miło mi zaisze będzie towarzyszyć y słodko pracować dla Króla y dobra powszechnego z tak zacnymi Mężami.

W tym iednak świetnym gościńcu abyśmy bezdrożnemi nie zostali, przypominaymy sobie często nawzajem, że iesteśmy ludźmi, a zatym wszystkie, co na ludzi godzą przygody, y nas dosięgnąć mogą.

Mieysce to, które zasiadać będziemy, co do brzmienia głosu poważne, co do pracy trudne, co do istoty dopełnienia ciężkie, co do obowiązku śliskie.

Sąd, że iest nad Obywatelem, to wiemy, że iest Prawo nad Sądem, to czuymy; przez połączenie się zgodne Sądu z Prawem, a Prawa z Sądem rodzi się sprawiedliwość. Ta będąc społecznosci duszą, częstokroć przetwarza ludzi z potrzeby na dobrych, którzy mogą bydź z przypadku złemi.

Bóymy się naywięcy tey plamy pod Jmieniem *Niesprawiedliwość*, która czarnym swym cieniem kazi serce y cały zbrudza charakter. Wspomniymy sobie y nato, że czego nam udzieliła natura, upomni się, co pożyczyła fortuna, odbierze, a co cnota zrządzi. z nami wiekować będzie.

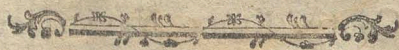
Pracuymy więc w oczach Mądrego KROLA y Narodu na Jmię y hasło tey Cnoty, Która Nayiasnieyszemu PANU ukontentowanie, Obywatelstwu pożytek przynieść, nam zaś wszelkie trudy osłodzić potrafi.



Wtey tak trudney pracy równych mozolów doświadczysz Cnotą, harakterem, zasługami w Obywatelstwie znakomicie zaszczycony Mężu Urodzony Mości Panie REYMBERGIER Pisarzu Sądu naszego, na doświadczoney roztropności y wysokiey Cnocie W Pana ufność nasza polegać będzie; bo od zaranku kwitnącego wieku swego życie na publiczne wysługi cnotliwie poświęcił; nie w tonie przeto słów ginących na powietrzu, lecz w gruncie serca przyzwoity szacunek dla tak zasłużonego w Obywatelstwie Męża oświadczamy.

Przemilczeć także nie mogę z tego miejsca w pierwiastkowym tey sprawiedliwości zakwicie, abym z równym ukontentowaniem, nieoświadczył y szczerze nie wyznał wszystkim Zaczynym Obywatelóm tego Stołecznego y innych onego wydziału Miast w powszechności winnego szacunku y poważenia: Jch to bowiem w wycierpianych na Kray y Miasta ucilkach stałość, w wzburzeniach umysłów dochowana Tronowi y Narodowi wierność, sprawiedliwie na tę wolność, którey dziś słodyczy kosztować zaczynaią, zasłużyły. Niemniey zaś Tobie w szczególności z Cnoty, zasług, przymiotów, y harakteru Duszny zaczyn Mężu Szlachetny Mci Panie GRUELL' słodkie wyrazy Jego dla nas, słodką w sercach naszych pomnazaia wdzięczność y przyzwoity dla niego szacunek.

Jeszcze raz powtarzam, zacni Koledzy! przystąpmy do dzieła, które nam daie Prawo do pracy, à nie do spoczynku: gotujemy umysł do mozolów, poddawaymy ramiona nasze chętnie pod ciężar trudów, wściagnijmy ręce do czynności; à pracuiąc, pisząc mówiąc, czuymy sercem, powtarzaymy nieustannie usty. Niech Najjaśniejszy PAN bez naśladowania mądry, bez porównania dobry y łaskawy życie iak naydłużey, wraz z Seymuiącemi Narodów Stanami.



Biblioteka Jagellonska

51470022303



